



OBITUARY NOTICE

Doctor Danuta Różycka

1925–2021



Dr. Danuta Różycka, a long-serving member of the team at the Institute of Forensic Research (IFR), passed away on January 6, 2021.

Danuta Różycka was born on January 16, 1925 in Lwów (Lviv) as the youngest child of Jadwiga and Mieczysław Różycki. Both her parents were teachers. Her father, a graduate in Polish, taught that subject at a gymnasium, while her mother, once she had married, cared for the family and did charitable work.

In 1932–41 Danuta attended elementary school and gymnasium. Then, in 1943 after two years' underground education, she passed her Matura examination. During the German occupation she worked as a preparator in the production of a typhus vaccine at the Institute for the Study of Epidemic Typhus and Viruses, which was run by Professor Rudolf Weigl. In March 1944, as the war front was drawing nearer, the Weigl Institute was moved to Częstochowa, to where the Różycki family moved in the following month – except for their son, Władysław, who was fighting in the Polish Armed Forces in England. All three remained as employees of the Institute until liberation. In 1945

her parents settled permanently in Kraków, and Danuta departed to study at the Faculty of Pharmacy at the University of Poznań, from which she graduated in 1949 as a Master of Science in Pharmacy.

Her first post as a master of her discipline was at the Food and Everyday Products Department of the Kraków branch of the State Institute of Hygiene, which was followed by an interval as a research assistant at its Rzeszów branch. In 1951, she was entrusted with the task of organising an on-site laboratory at the Central Imported Wine Cellars, where she also served as head of technical inspection. Beginning in 1960, she worked at the Voivodship Sanitary and Epidemiological Station as an assistant in the Toxicological Laboratory within the Occupational Hygiene Department, of which she became director in 1964.

Before being appointed by the IFR, she submitted references from her previous employers to that institution, who noted that she was a conscientious and gifted worker with wide-ranging interests and a profound curiosity, which recommended her especially for scientific research. She began work at the IFR – then under

the directorship of Professor Jan Sehn – on April 1, 1965 as a senior laboratory engineer in the Inorganic Chemistry Laboratory. In 1969, by a decision of the Scientific Council of the IFR, she became an assistant professor and an expert at trial in forensic toxicology. In her scientific work she took a particular interest in the chemical and toxicological analysis of inorganic poisons, to which she applied the most up-to-date methods then available. Her publications on inorganic poisons, and on methodology for detecting traces of metals in biological material and food poisoning, her teaching, and her acquisition of new skills and specializations prepared the ground for the request she made in 1972 for her doctoral-award procedure to begin.

Her receipt of the degree of Doctor of Pharmaceutical Sciences from the Medical Academy in Kraków followed in due course on March 22, 1974 – as we read in the certificate issued by the Dean of the Faculty of Pharmacy. Intense academic activity, the introduction of new research methods, and the training of young employees followed in the later years of Dr. Różycka's professional life. She is the co-author (with Professor Tadeusz Borkowski) of two monographs on the history of the IFR and was an active member of the Polish Pharmaceutical Society, the Polish Society for Forensic Medicine, Psychiatry and Criminology, and the Polish Pharmacological Society.

Danuta Różycka was devoted to her work at the Institute, and she maintained continuous contact with it following her formal retirement in 1988. Indeed, now working reduced hours, she took informal charge of the Scientific Information Department, for which she trained new employees, and edited the IFR's journal "Issues in Criminalistics", which is now known as "Problems of Forensic Sciences". Her exquisite Polish, which she owed to her upbringing, befitted the daughter of a Lwów Polish graduate, when combined with her erudition, her profound knowledge of the humanities, her perspicuous writing, and her cordiality and decorum, it meant that it would have been difficult to find anyone better suited to the task. To her colleagues, she was a great authority, but as a naturally cheerful, kind and friendly person with a terrific sense of humour, she was able to win people over and put them at their ease when meeting them for the first time.

Dr. Danuta Różycka – a pharmacist by education and a toxicologist by profession – harboured a passion for the humanities. When she retired, she immediately enrolled in the University of the Third Age at the Jagiellonian University, where she was able to pursue her life's greatest passions. She belonged to a number of student societies and valued the meetings of the literary one the most. She was furthermore a great music

lover and opera buff. As a true travel aficionado, she derived particular pleasure from contact with nature and loved mountain expeditions with friends. Her voracious appetite for life, openness to the world, and curiosity about other cultures and traditions, prompted her to explore, first Scotland, where her brother settled after the war, and then all of Europe, the Near and Far East, the north of Africa, and, at an advanced age on a month-long bus journey, the USA. She returned from her travels with a wealth of photographs and recollections, which were heard with bated breath, as she was a keen observer and a master of the anecdote. As she often recalled, she owed her excellent physical condition, which she continued to enjoy until old age, to her school. There, she not only absorbed knowledge but also received a physical education that left her with a robust constitution. For as long as her health allowed, she was an indefatigable skier and, almost to the end of her life, a superb swimmer.

We shall remember Dr. Danuta Różycka as a warm colleague and friend, and as a supremely tactful, loyal, valued and respected person full of kindness.

Z KRONIKI ŻAŁOBNEJ

Doktor Danuta Różycka

1925–2021

W dniu 6 stycznia 2021 roku zmarła dr Danuta Różycka, wieloletnia pracownica Instytutu Ekspertyz Sądowych.

Danuta Różycka urodziła się 16 stycznia 1925 roku we Lwowie jako młodsze z dzieci Jadwigi i Mieczysława Różyckich. Oboje rodzice byli nauczycielami, ojciec, polonista, był profesorem gimnazjalnym, matka po wyjściu za mąż zajmowała się rodziną oraz pracą charytatywną.

W latach 1932–41 Danuta kończy szkołę powszechną i gimnazjum, naukę kontynuuje, uczęszczając na komplety tajnego nauczania, zakończone maturą zdaną w 1943 roku. Podczas okupacji niemieckiej pracuje także w prowadzonym przez prof. Weigla Instytucie Badań nad Tyfusem Plamistym i Wirusami na stanowisku preparatora przy produkcji szczepionki przeciw tyfusowi. W marcu 1944 roku z powodu zbliżającego się frontu działań wojennych Instytut Weigla zostaje przeniesiony do Częstochowy, tam też rodzina Różyckich (oprócz syna, Władysława, który wówczas walczył w Polskich Siłach Zbrojnych w Anglii), przeprowadza się w kwietniu. Wszyscy troje pozostają pracownikami tegoż Instytutu aż do wyzwolenia. W 1945 roku państwo Różyccy na stałe zamieszkują w Krakowie, a Danuta wstępuje na studia na Wydziale Farmaceutycznym Uniwersytetu Poznańskiego, które w 1949 roku zakończy uzyskaniem dyplomu magistra farmacji.

Po studiach rozpoczyna pracę w Oddziale Żywności i Przedmiotów Użytku krakowskiej filii Państwowego Zakładu Higieny, następnie jako asystent naukowy w jego rzeszowskiej filii. W 1951 roku powierzono Jej zadanie zorganizowania laboratorium przyzakładowego w Centralnych Piwnicach Win Importowanych, pełni tam również funkcję kierownika kontroli technicznej. Od 1960 roku pracuje w Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej jako asystent w Pracowni Toksykologicznej Działu Higieny Pracy, a w 1964 roku zostaje jej kierownikiem.

Przed przyjęciem do pracy w Instytucie Ekspertyz Sądowych przedstawia opinie swoich poprzednich pracodawców. Napisano w nich, że jest sumienną i zdolną pracownicą, równocześnie zwracając uwagę na różnorodność Jej zainteresowań i wielką dociekliwość oraz

polecając szczególnie do pracy naukowo-badawczej. 1 kwietnia 1965 r. zaczyna pracę w IES, kierowanym wówczas przez prof. dra Jana Sehna, na stanowisku starszego inżyniera laboratoryjnego w Pracowni Chemii Nieorganicznej. W roku 1969 decyzją Rady Naukowej IES obejmuje stanowisko adiunkta, zostaje także biegłym z zakresu toksykologii sądowej. Dziedziną Jej szczególnego zainteresowania w pracy naukowej jest analiza chemiczno-toksykologiczna trucizn nieorganicznych przy zastosowaniu najnowocześniejszych w tamtym czasie metod. Publikacje naukowe na temat trucizn nieorganicznych, metodyki oznaczania śladów metali w materiale biologicznym oraz zatruc żywności, działalność dydaktyczna, a także zdobywanie kolejnych umiejętności i specjalizacji – wszystko to stwarza Jej drogę do otwarcia w 1972 roku przewodu doktorskiego. Stopień doktora nauki farmaceutycznej, jak czytamy w zaświadczeniu wydanym przez dziekana Wydziału Farmaceutycznego, uzyskuje 22 marca 1974 roku na Akademii Medycznej w Krakowie. Dalsze lata pracy dr Danuty Różyckiej to czas dużej aktywności naukowej, wdrażania nowych metod badawczych oraz szkolenia młodych pracowników. Jest też współautorką (wraz z prof. Tadeuszem Borkowskim) dwóch prac monograficznych na temat historii IES. Jest aktywnym członkiem Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego, Towarzystwa Medycyny Sądowej, Psychiatrii i Kryminologii oraz Polskiego Towarzystwa Farmakologicznego.

Danuta Różycka była szczerze oddana swej pracy w Instytucie, z którym, po przejściu na emeryturę w 1988 roku, pozostawała w stałym kontakcie. Pracując już w niepełnym wymiarze godzin, zajmowała się – nieformalnie – kierowaniem Działem Informacji Naukowej oraz przyuczaniem do pracy w owym dziale nowych pracownic, a także redagowaniem wydawanego przez IES czasopisma „Z Zagadnień Kryminalistyki” (obecnie: „Problems of Forensic Sciences”). Wyniesiona przez Nią z domu świetna polszczyzna – jak na córkę lwowskiego polonisty przystało, erudycja, ogromna wiedza humanistyczna, „lekkie pióro” i wysoka kultura osobista – wszystko to sprawiało, że trudno byłoby znaleźć kogoś bardziej odpowiedniego do takiego zadania. Dla

swoich współpracowników była autorytetem, ale jako osoba z natury pogodna, życzliwa i koleżeńska, obdarzona wielkim poczuciem humoru, potrafiła zjednywać sobie ludzi i miała łatwość nawiązywania kontaktów.

Dr Danuta Różycka, z wykształcenia farmaceutka, z zawodu toksykolog, miała humanistyczne zamiłowania. Przechodząc na emeryturę, natychmiast zapisała się na Jagielloński Uniwersytet Trzeciego Wieku, gdzie mogła oddawać się swoim największym życiowym pasjom. Należała do kilku kół naukowych, spośród których udział w spotkaniach koła literackiego ceniła sobie najwyżej. Była także wielką miłośniczką muzyki i zwłaszcza opery.

Jako prawdziwą entuzjastkę turystyki niezwykle cieszył Ją kontakt z naturą, kochała górskie wyprawy w gronie przyjaciół. Z wielkim apetytem na życie, otwarta na świat i ciekawa innych kultur i tradycji, poznała, począwszy od Szkocji, w której po wojnie zamieszkał Jej brat, całą Europę, Bliski i Daleki Wschód oraz północ Afryki, a będąc już w zaawansowanym wieku, przez miesiąc zwiedzała autobusem USA. Z podróży tych przywoziła ogrom zdjęć oraz wspomnień, których słuchało się z zapartym tchem, gdyż była baczny obserwatorem i mistrzem anegdoty.

Jak często wspominała, szkolnej edukacji, w której nacisk kładziono na zdobywanie wiedzy, ale również na sport i hartowanie ciała, zawdzięczała doskonałą kondycję fizyczną, którą cieszyła się do późnego wieku. Dopóki zdrowie Jej pozwalało, była wytrwałą narciarką, a prawie do końca życia – świetną pływaczką.

Zapamiętamy dr Danutę Różycką jako serdeczną koleżankę i przyjaciółkę, osobę niezwykle taktowną i lojalną, cenioną i szanowaną oraz pełną życzliwości.